Uprasza się P. T. Pasażerów, gazetę po przeczytaniu pozostawić w wagonach!

ŻYWIEC, DNIA 1. STYCZNIA 1928 ROKU

DŹWIGNIĄ HANDLU I PRZEMYSŁU JEST TYLKO:

Rok I. Nr. 1.

REKLAMA KOLEJOWA „POLONIA"



Za treść ogłoszeń
Redakcja nie odpowiada

Za treść ogłoszeń
Redakcja nie odpowiada

DWUTYGODNIK BEZPARTYJNY — POŚWIĘCONY TYLKO REKLAMOM I OGŁOSZENIOM, ROZDAWANY BEZPŁATNIE CODZIENNIE W POCIĄGACH — JEST NAJKORZYSTNIEJSZYM, PRAWDZIWYM ZARAZEM CELEM DLA WSZYSTKICH I DO WSZELKICH REKLAM

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ŻYWIEC, ULICA KOŚCIUSZKI 346 — TELEFON Nr. 96

LINOLEUM GŁADKIE I DESENIOWE

LINOLEUM dywawy
CERATY na stoły i meble
DYWANY wełniane
CHODNIKI wełniane
DYWANIKI przed łóżka

NARZUTY na otomany
KAPY NA ŁÓŻKA
PORTJERY różne gatunki
FIRANKI tiulowe i koronkowe
KOKOSOWE CHODNIKI

kupuje się od dziesiątek lat w dobrych gatunkach
po cenach umiarkowanych

w firmie:

PRZEMYSŁ LINOLEUM

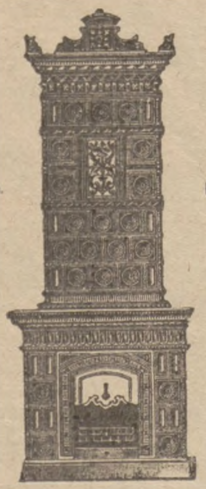
Bielsko, Wzgórze 20

Kraków, Rynek 10; Warszawa, ul. Marszałkowska 43

Prosimy żądać oferty na linoleum!

Józef Krywult - Biała

Fabryka pieców glinianych i ogniotrwałych



Medal na Wystawie Między-narodowej w Paryżu

Medal na Wystawie Między-narodowej w Paryżu

Piece kaflowe ogniotrwałe

w różnych kolorach i deseniach w najnowszym stylu, od najskromniejszych do najwykwintniejszych

Piece kuchenne i restauracyjne

Płytki glazurowane do wykładania ścian

Właściwy podział.

Po długiej i nieumilającej życia wojnie domowej, postanowili państwo N. się rozejść.

— Dzieci — zaproponowała małżonka — zostawię tobie, sama zaś zabiorę sobie auto i „szofera“.

Da sobie radę.

Pani do nowej pokojówki:

— Ale uprzedzam cię, że robota u mnie będzie ciężka.

— Nic nie szkodzi — odpowiada pokojówka — jestem do tego przyzwyczajona; czy pani wie, że u siebie na wsi sama doglądałam ośm krów.

Paweł Klimczak

Biała, ulica Główna 21

Okrycia i suknie damskie.
Wykonanie według modeli paryskich i wiedeńskich.

Wykonanie solidne. *Ceny przystępne.*

CHCECIE OSZCZĘDZAĆ?

W takim razie pielęgnujcie wasze obuwie za pomocą pasty

Urbin

Na żądanie wszędzie do nabycia w mniejszych i większych puszkach.

Dbające o swoją piękność Panie używają tylko kremu i mydła: „ELIDA“

U lekarza.

Lekarz: Czy radził się pan kogo w sprawie swej choroby, zanim pan do mnie przyszedł?

Pacjent: Tak, radziłem się aptekarza.

Lekarz: No i cóż za idjotyczną radę mógł on dać panu?

Pacjent: Polecił mi, abym się przyszedł leczyć do pana konsyljarza.

Ostrożność.

Napis naklejony na drzwiach pewnej redakcji dziennika z końcem kwietnia:

„W sprawach zaobserwowania przylotu pierwszego skowronka Redakcja nie przyjmuje“.

KINO „EDISON“

w ŻYWCU

wyświetla najnowsze programy

Rozczarowanie.

Para małżeńska z dwoma dorosłemi córkami spaceruje od godziny. Jakiś pan snuje się za nimi krok w krok.

— Zapewne wpadła mu w oko nasza Irma — robi uwagę matka dziewcząt do męża.

— Ależ, gdzietam!

— To w takim razie spodobała mu się chyba Ada.

— Też nie sądzę.

— W takim razie, pocóż snuje się za nami od godziny?

— To za mną, bom mu winien sto złotych.

Solidne i tanie obuwie

można nabyć u

Jana Mokrysza

w Cieszynie, ul. Głęboka

„ZŁOTĄ“

czekoladę deserową gorzką

poleca fabryka

A. Piasecki S. A., Kraków

Kwiaty żywe i sztuczne

poleca

Józef Leśniowski • • kwiaciarnia

Żywiec, ul. Kościuszki 318

W Żywcu nowo otwarte Biuro ogłoszeń i plakatowania

„POLONIA“

znajduje się przy ulicy Kościuszki 318

Hurtownia

Salamona Wienera

w Krakowie, ul. Krakowska 51, poleca P. T. Kupcom wszelkie naczynia kuchenne po cenach fabrycznych

Akwizytorzy (zarazem inkasenci) z kaucją, zostaną przyjęci we wszystkich większych miastach. Zgłoszenia do Administracji Reklamy Kolejowej „Polonia“, Żywiec, ul. Kościuszki Nr. 346

Najstarsza krajowa

SZTUCZNA FARBIARNIA I PRALNIA CHEMICZNA

JÓZEFA ROTTERA W BIAŁEJ

przyjmuje wszelką garderobę, uniformy, dywany, firanki, portjery, kołdry, hafty, obrusy, kapelusze, pióra, boa strusie, futra i t. d. do czyszczenia i farbowania, zapewniając P. T. Publiczność o najsolidniejszem wykonaniu i obsłudze.

Filja w Żywcu u p. M. Kasztelnikowej (Dom Towar.)

Kawiarnia i Bar

Józefa Kasztelnika

w Żywcu, przy ul. Kościuszki

FLORJAN

SUCHANEK

TAPICER I DEKORATOR

FACHOWIEC MEBLI KLUBOWYCH

BIELSKO, PLAC ŚW. MIKOŁAJA 2

(naprzeciw Magistratu — w podwórzu)

wykonuje bardzo solidnie wszelkie zamówienia w zakres tapicerstwa wchodzące — po cenach umiarkowanych

Zajmujące opowiadanie.

— Czy słuchasz, co mówię?

— Oczywiście, słyszę wszystko.

— Ależ ja widzę, że ziewasz bez przerwy.

— To właśnie najlepszy dowód, że cię słucham.

DLA KUPCÓW! DLA KUPCÓW!

Szkło i porcelanę polecają po cenach konkurencyjnych

D. REICH & F. BUCHBINDER

Hurtownia porcelany, Kraków, ul. Bożego Ciała 12

Słuszne zapatrywanie.

Policjant: Dlaczego bije pan tego człowieka?

Pan: Bo przezwał mnie opasłą świnią.

Policjant: Bicie panu nie pomoże. Trzeba przejść kurację odtłuszczającą.

Handel kolonjalny

delikatesów i śniadańkowy

Skład szkła i porcelany

Józefa Kasztelnika

w Żywcu, ul. Kościuszki 346

poleca w wielkim wyborze i po najtańszych cenach:

lampy, lustra, szkło, ramy do obrazów, porcelanę wszelkie artykuły kuchenne

Oprawa obrazów

po cenach nader przystępnych!

KAROL KORN

BUDOWLANA SPÓŁKA AKCYJNA

BIELSKO, MICKIEWICZA 21

FILJA: KATOWICE, ULICA KOŚCIUSZKI 42

Telefony Centralnego Biura: Nr. 179 i 221
Telefon Tartaku Parowego Nr. 169
Telefon Filji Nr. 23-96

Wykonuje wszelkie roboty budowlane, żelbetonowe,

inżynierskie i architektoniczne.

Posiada własną stolarnię budowlaną i artystyczną, tartak parowy, cegielnię, kamieniołomy, wapiennik

i ślusarnię budowlaną

Ciężkie czasy! Trzeba oszczędzać!

Każda oszczędna Gospodyni żąda tylko:

jędrnego mydła z „nosorożcem”

z najstarszej fabryki mydła

Szymona Munka

założonej w roku 1846

w Zabłociu

W sądzie.

— Przyznajesz pan, żeś ukradł ten rewolwer?

— Tak, chciałem się zastrzelić.

— Nieprawda, sprzedałeś go.

— Tak, ale tylko na to, żeby kupić naboje do niego.

Przyjemne polecenie.

Karolu! — mówi kupiec do swego pomocnika przy końcu miesiąca. — Mam złą pamięć, więc przypomnij mi na pierwszego, że mam ci miejsce wymówić!

FABRYKA WĘDLIN

W. WRĘŻLEWICZA

ŻYWIEC, ULICA KRAKOWSKA

POLECA RÓŻNE GATUNKI WĘDLIN SŁYNĄCE Z DOBROCI!!

Nieporozumienie.

Młody parobczak, Piotruś, ma iść do Frani w konkury, ale że jest bardzo żarłoczny, matka jego, bojąc się, by mu ta wada nie zaszkodziła w oczach przyszłej, ładuje do chusty całą masę olbrzymich pierogów. Piotruś, przyszedłszy do chaty Frani, staje cicho w sionce i łyka szybko pierogi. Wtem Frania otwiera drzwi i nie spostrzegłszy w ciemności Piotrusia, a widząc, że wiatr śniegiem miocie, woła:

— Ależ to miecie!

— Miecie, miecie, ale nie twoje. To mi matka dała! — krzyczy rozgniewany Piotruś.

Ważne dla wszystkich! Ważne dla wszystkich!

DOM TOWAROWY MARJI KASZTELNIKOWEJ

W ŻYWCU, UL. KOŚCIUSZKI (vis à vis Poczty)

poleca w pierwszorzędnych gatunkach i w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych towary galanteryjne, nowości dla Pań, różne gatunki sweterów, pończoch, skarpetek, rękawiczek, krawatów, kołnierzy, bielizny damskiej i męskiej, obuwia, kaloszy, śniegowców i t. d.

Przyjmuje się do naprawy: rękawiczki, parasole, kalosze i śniegowce, jakoteż wszelką garderobę męską, damską i dziecięcą do czyszczenia i farbowania

Najlepsza sposobność dla P. T. Firm — dla dołączania ulotek i reklam!

Zna ją dobrze.

Ona: Gdziekolwiek się udaję, otacza mnie tłum adoratorów, wierz mi, Ferdynandzie, moja piękność jest w niebezpieczeństwie. Jest to fluid, czyniący niewolnikiem każdego mężczyznę, który spojrzy na mnie.

On: Ależ, pani Jolanto, nie jesteś tak młodą!

Ona: Być może, ale zawsze czuję potrzebę być kochaną, kochaną rozumie się platonicznie i to przez wielu. Nie mogę związać się z jednym człowiekiem i to jest powodem, dlaczego do dziś zostałam niezamężną.

On: A dlaczegóż pani nie próbowała?...

Ona: Czego?

On: No, ogłosić małego inseratu matrymonialnego.

Młoda gosposia.

Świeżo upieczony żonkoś oznajmia swej pani, że jada na śniadanie jajka na miękko. Dostaje je jednak zupełnie twarde. Na drugi dzień powtarza się to samo, więc mąż zwraca uwagę żonie.

— Mój drogi, to nie moja wina. Gotowałam je całą godzinę i jeszcze są twarde.

U notarjusza.

Klient: W przesłanym mi przez pana rachunku, panie rejencie, znalazłem wyszczególnione dwie konferencje w dniu 25. zeszłego miesiąca, a przypominam sobie dobrze, że w dniu tym miałem tylko jedną rozmowę z panem.

Notarjusz: Myli się pan, zapewne zapomniał pan, że w dniu tym, po odejściu, powrócił pan raz jeszcze do mej kancelarji, aby zapytać, czy nie zostawił pan tu swego parasola.

W Charlestonie.

— Proszę pana, nie tak gwałtownie! Trzeba poważniej tańczyć, bo jestem w żałobie.

Tkliwa pamięć.

— Zgadnij mężusiu, co ci kupiłam na imieniny?

— Bardzo jestem ciekawy.

— Zaraz ci pokażę, tylko włożę na głowę.

Wydawca i Redaktor: Józef Kasztelnik w Żywcu, ul. Kościuszki 346

Z Drukarni Stanisława Kuśnierza w Białej, ul. św. Jana 14. — Telefon 2324